

T. XIX (2016) Z. 3 (43)  
ISSN 1509-1074

ROCZNIK  
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Edmund Libański  
and his Lwów periodical  
*Przemysłowiec*  
[*The Industrialist*]  
(1903–1911)

**Edmund Libański  
i jego lwowskie  
czasopismo  
„Przemysłowiec”  
(1903–1910)**

Instytut Historii  
im. Tadeusza Manteuffla PAN  
Rynek Starego Miasta 29/31  
PL 00-272 Warszawa  
e-mail: acieslik@ihpan.edu.pl

**Agnieszka J.  
CIEŚLIKOWA**

KEY WORDS:

Polish press in the late 19th and early 20th century, Galicia, Lwów, popularization of science and technology, Edmund Libański (1862–1928), *Przemysłowiec* [*The Industrialist*]

SŁOWA KLUCZOWE:

Lwów, prasa lwowska, „Przemysłowiec”, Edmund Libański, popularyzacja osiągnięć nauki i techniki

ABSTRACT

This article deals with Edmund Libański, a cinema entrepreneur, author and translator of theatrical plays, aviation engineer, and popularizer of science. A lesser known aspect of Libański's activities is his publishing venture, the launching of the periodical *Przemysłowiec* [*The Industrialist*]. It was published in Lwów between 1903 and 1911.

ABSTRAKT

Artykuł przybliży postać Edmunda Libańskiego, przedsiębiorcy kinowego, autora i tłumacza sztuk teatralnych, konstruktora lotniczego oraz jego działalność jako popularyzatora nauki. Mało znaną częścią aktywności Edmunda Libańskiego jest wydawanie opisanego w artykule czasopisma „Przemysłowiec” we Lwowie (1903–1911).

## Streszczenie

Edmund Libański (1862–1928), lwowski inżynier, przedsiębiorca kinowy, autor i tłumacz sztuk teatralnych, konstruktor lotniczy okresu pionierskiego, popularyzator nauki i techniki w 1903 roku podjął wydawanie *tygodnika popularnego dla spraw techniki i przemysłu* pod tytułem „Przemysłowiec”. Naczelną ideą, głoszoną przez wydawcę i zarazem redaktora naczelnego „Przemysłowca” na jego łamach było ekonomiczne odrodzenie kraju przez rozwój przemysłu i popieranie rodzimej wytwórczości. W piśmie ukazywały się także artykuły poświęcone aktywizacji zawodowej i wykształceniu kobiet. W latach 1904–1907 nakładem redakcji „Przemysłowca” opublikowany został cykl broszur popularnonaukowych pióra Edmunda Libańskiego.

Działalność publicystyczną Edmund Libański rozwijał także na łamach kilku krakowskich i lwowskich dzienników i czasopism. Jest to warte szerszego zbadania.

Edmund Libański był w swoich czasach postacią znaną we Lwowie i całej Galicji, przede wszystkim ze względu na ogromną aktywność odczytową i publikacje popularyzujące zdobycze nauki i techniki. Wygłaszał wykłady, odczyty ilustrowane przezroczami, pisał także niezliczone artykuły na różne tematy: od zdobycia przez alpinistów Mount Everest po zasady działania różdżki. Pasjonował się nowinkami, poświęcał swe wystąpienia i publikacje najnowszym osiągnięciom cywilizacyjnym, sam także próbował sił jako konstruktor i przedsiębiorca w różnych dziedzinach. Stąd fragmentaryczne informacje o nim można znaleźć w opracowaniach dotyczących wielu różnych tematów: historii polskiego lotnictwa, dziejów kinematografii we Lwowie, działalności Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza na przełomie wieków, a nawet historii spirytyzmu w Polsce. W latach 70. XX wieku jego biogram trafił do XVII tomu PSB<sup>1</sup>. Niedawno postaci Libańskiego poświęciła więcej uwagi Barbara Gierszewska, publikując dwa artykuły, przedstawiające przede wszystkim jego dorobek w dziedzinie upowszechniania kinematografii<sup>2</sup> oraz zamieszczając biogram Libańskiego w *Słowniku Biograficznym Techników Polskich*<sup>3</sup>. Choć wydawać by się mogło, że dzięki publikacjom B. Gierszewskiej oraz wzmiankom w opracowaniach dziedzinowych biografia Libańskiego jest już opisana w sposób wystarczający, to jednak wciąż w działalności lwowskiego inżyniera znajdują się fragmenty odnotowane jedynie powierzchownie lub całkowicie pominięte. Z całą pewnością ogromna aktywność Libańskiego na wielu polach, a także jego działalność polityczna oczekują na obszerną biografię.

Libański urodził się w 1862 roku w Krakowie. Ukończył Szkołę Politechniczną we Lwowie w 1891 r. Przez pewien czas pozostał na uczelni jako asystent w Katedrze Inżynierii III profesora Maksymiliana Thullie, prowadził zajęcia ze statyki budowli oraz teorii i budowy mostów. Opublikował artykuły naukowe w lwowskim

<sup>1</sup> K. Lewicki, *Libański Edmund*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, T. XVII, s. 273–274.

<sup>2</sup> B. Gierszewska, *Inżynier Edmund Libański — popularyzator nauki i techniki we Lwowie w początkach XX wieku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2004, z. 2, s. 53–68; taż, *Edmund Libański (1862–1928) — działacz społeczny i popularyzator nowoczesności we Lwowie*, [w:] *Znani i nieznanymi międzywojennego Lwowa*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2007.

<sup>3</sup> Taż, *Libański Edmund*, [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich*, tom 18, Warszawa 2007, s. 86–88.

„Czasopiśmie Technicznym”<sup>4</sup>, był też w latach 1895–1896 członkiem redakcji tegoż<sup>5</sup>. Odbił praktykę w Wydziale Technicznym Namiestnictwa (1892–1893) i Wydziale Krajowym (1894–1906). Uzyskał uprawnienia rządowe inżyniera budowy mostów oraz mierniczego przysięgłego II klasy. Prowadził własne biuro techniczne we Lwowie. W latach 1908–1910 był naczelnikiem Oddziału Technicznego Banku Parcelacyjnego we Lwowie, a następnie do wybuchu wojny światowej pracował w Wydziale Krajowym Namiestnictwa<sup>6</sup>. Jako inżynier reklamował się tak:

Edmund Libański, zaprzysiężony inżynier i geometra cywilny z upoważnieniem rządowym [...] przeprowadza i wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres miernictwa, inżynierii budownictwa lądowego i wodnego. Koszta czynności z robót poruczonych normalne, według ustawowo obowiązujących taryf i odnośnych przepisów, lub też wedle umowy<sup>7</sup>.

Pomimo ciągłych rozjazdów z odczytami, a także kilku dłuższych wojaży zagranicznych, wykonywał prace miernicze w terenie. W dokumentacji kartograficznej Archiwum Narodowego w Krakowie zachowały się wykonane przez Libańskiego mapy ewidencyjne do podziału parcel w gminie Streptów w 1904 roku<sup>8</sup>. Niewykluczone, że wyjazdy w sprawach zawodowych łączył też z prelekcjami oświatowymi.

Libański miał zdecydowane przekonania socjalistyczne. Związany był z Polską Partią Socjalno-Demokratyczną Galicji i Śląska; w trakcie pobytu w Paryżu działał też w Związku Zagranicznym Socjalistów Polskich<sup>9</sup>. Poglądy polityczne Libańskiego często znajdowały odzwierciedlenie w jego publicystyce i prelekcjach na tematy społeczne.

Pasją Libańskiego, która towarzyszyła mu przez całe życie, była popularyzacja osiągnięć techniki i idei stymulowania rozwoju społecznego poprzez wdrażanie osiągnięć postępu technicznego. Na odbywającym się we Lwowie w 1894 r. III Zjeździe Techników Polskich wygłosił referat *Technika wobec kwestyj społecznych*<sup>10</sup>.

Poza techniką pasjonował go także teatr, sam był autorem utworów scenicznych<sup>11</sup> i tłumaczem. W 1898 roku ukazało się pierwsze polskie wydanie dramatu Gerharta

<sup>4</sup> *Mierzenie napięć mostów żelaznych*, „Czasopismo Techniczne” 1892, nr 8; *Postępy żeglugi*, tamże, 1897, nr 13.

<sup>5</sup> F. Kucharzewski, *Piśmiennictwo techniczne polskie*, cz. II, „Przegląd Techniczny” 1911, nr 14, s. 180.

<sup>6</sup> K. Lewicki, *Libański Edmund...*, s. 273.

<sup>7</sup> Reklama, „Przemysłowiec” 1909, nr 3.

<sup>8</sup> ANK, Kataster galicyjski, seria 25.1 Kataster Złoczów, sygn. 3120.

<sup>9</sup> K. Lewicki, *Libański Edmund...*, s. 274.

<sup>10</sup> E. Libański, *Technika wobec kwestyj społecznych*, odczyt wygłoszony na Zjeździe Techników Polskich, Lwów 1894.

<sup>11</sup> Np. *W katordze: jeden akt martyrologii*, Lwów 1904; *W małżeńskiej klatce: komedia w 3 aktach*, Lwów 1906. Utwory sceniczne i drobne formy literackie publikował także później, w latach międzywojennych.

Hauptmanna *Tkacze*. Przekład wydrukowano w londyńskiej oficynie wydawniczej Aleksandra Dębskiego nakładem Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich. Autorem tłumaczenia *Tkaczy* był Edmund Libański, ukryty pod pseudonimem Wiktor Tusza. Wiadomo, że Edmund Libański przebywał w Paryżu w 1898 r., być może wtedy skontaktował się z Dębskim. Niewykluczone też, że wcześniej, podczas podróży ze Lwowa do Paryża, Libański spotkał się osobiście z Hauptmannem. Na pierwszej stronie drukowanego w Londynie wydania znajduje się dedykacja: „Polskiemu proletariatowi przekład ten poświęcam Lwów 1898 Wiktor Tusza”. Wydana w londyńskiej oficynie Dębskiego broszura była przemykana do pozostającej pod zaborami Polski<sup>12</sup>. Pod tym samym pseudonimem Libański publikował też wiersze, np. na łamach „Kalendarza Socjalistycznego” na rok 1900<sup>13</sup>.

Według Barbary Gierszewskiej, działalność odczytową Libański rozpoczął w 1901 r., będąc praktykantem w Wydziale Technicznym Namiestnictwa we Lwowie. Jednak z Uniwersytetem Ludowym był związany już wcześniej, wygłaszał prelekcje, a w 1899 r. napisał broszurę *Co to jest Uniwersytet Ludowy*<sup>14</sup>, która była wykorzystywana przez organizatorów kursów i uniwersytetów ludowych w tamtym okresie jako praktyczny przewodnik i inspiracja<sup>15</sup>. Lwowski Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza powstał właśnie w 1899 r., w setną rocznicę urodzin wieszczki<sup>16</sup>.

Inicjatorem i propagatorem był inż. Edmund Libański, za którego staraniem postępową młodzież polska skupiona w stow.[arzyszeniu] „Zjednoczenie” we Lwowie utworzyła statutowo tę instytucję. Broszura pt. „Co to jest Uniwersytet ludowy?” napisana przez Libańskiego i liczne wykłady rozszerzyły ideę Instytucji, której celem było i jest wiedza dla wszystkich. W krótkim czasie Towarzystwo liczyło już do 1000 członków, a po prelekcjach wygłaszanych w różnych miejscowościach kraju zawiązywano tam oddziały prowincjonalne. Pod przewodnictwem niestrudzonego działacza i prelegenta tej instytucji inż. Libańskiego, w okresie do r. 1902 zaznaczył się najświetniejszy okres rozwoju i działalności. Ze Lwowa wyjeżdżali w każdą niedzielę i święta liczni prelegenci, rekrutujący się z docentów Uniwersytetu, lekarzy, literatów, prawników, inżynierów, a już w r. 1900 utworzył się nowy oddział, jako ognisko dla popularyzacji wiedzy

<sup>12</sup> P. Wiater, *Pierwsze polskie wydanie „Tkaczy” Gerharta Hauptmanna*, [http://www.domhauptmannow.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=36:pierwsze-polskie-wydanie-tkaczy-gerharta-hauptmanna&catid=10:artykuly&Itemid=17](http://www.domhauptmannow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=36:pierwsze-polskie-wydanie-tkaczy-gerharta-hauptmanna&catid=10:artykuly&Itemid=17) w odczycie z 14 listopada 2010 r. Kolejne wydania *Tkaczy* w przekładzie Libańskiego w l. 1906 i 1907 w Krakowie.

<sup>13</sup> „Kalendarz Socjalistyczny” 1900, Lwów 1899, podaję za: B. Gierszewska, *Libański Edmund*, [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich...*

<sup>14</sup> E. Libański, *Co to jest Uniwersytet Ludowy*, Lwów 1899.

<sup>15</sup> Zob. np. T. Maliszewski, *Dziewięćdziesięciolecie powstania uniwersytetu ludowego w Dalkach*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2011, nr 27.

<sup>16</sup> J. Wiczowski, *Lwów, jego rozwój i stan kulturalny oraz Przewodnik po mieście*, Lwów 1907, s. 386–387.

w Krakowie, gdzie gorliwą działalność rozwinął ś.p. inż. Urbanowicz, późniejszy przewodniczący Towarzystwa<sup>17</sup>.

Działalność Uniwersytetu ludowego w Krakowie cieszyła się nawet większą, niż we Lwowie, popularnością. W roku (akademickim) 1899/1900 w Krakowie na wykładach Libańskiego były tłumy: wykład *Budowa wszechświata* przyciągnął 350 słuchaczy, a *Jak tworzyła się skorupa ziemi* — aż 600!<sup>18</sup> Niektóre wykłady odbijały się szerokim echem i omawiano je w prasie, nie tylko lokalnej. Np. wykład o przemyśle i stosunkach ekonomicznych w Galicji, przedstawiony przez Libańskiego 24 listopada 1900 r. we Lwowie w Klubie Reformy, był szczegółowo relacjonowany przez „Gońca Wielkopolskiego” w Poznaniu<sup>19</sup>. Z ramienia lwowskiego Uniwersytetu ludowego Libański podróżował też po Śląsku z „wykładami popularnymi, specjalnie przeznaczonymi dla ludu”<sup>20</sup>. W niektórych miejscowościach wykłady, połączone z obrazami z „latarni czarnoksiężskiej”, gromadziły do 400 słuchaczy<sup>21</sup>.

Barbara Gierszewska szacuje wykłady Libańskiego na kilkaset w latach 1892–1928<sup>22</sup>, jednak można przypuszczać, że jest to liczba niedoszacowana. Według informacji z 1902 roku, w ciągu trzech tylko lat (domyślnie — 1900–1902) Libański „wykładał 218 razy w 30 miejscowościach wobec 40 tys. słuchaczy”<sup>23</sup>. Biorąc pod uwagę, że ten rodzaj działalności prowadził przez lat około 30 (z wojenną przerwą), można zakładać, że liczba wykładów popularnych Libańskiego przekroczyła tysiąc, a może i zbliżyła się do dwóch tysięcy.

Na przykład w październiku 1907 r. był w Sanoku, gdzie w sali Sokoła przez dwa wieczory wygłaszał wykłady na temat *Cuda nowoczesnej techniki*. Wykładom towarzyszyły „obrazy świetlne”, a publiczność przybywała chętnie i licznie. „Gazeta Sanocka” odnotowała:

W pierwszym wykładzie [prelegent] przedstawił postęp w dziedzinie komunikacji lądowej, a więc koleje i aeronautykę nowoczesną, a w drugim przeważnie mówił o żegludze na i podwodnej. Zupełnie się godzimy na końcowe wywody prelegenta, że u nas na wszystkich tych polach zastój i zacofanie, a główną przyczyną tych objawów jest niski poziom wykształcenia tych, którzy są wykonawcami pomysłów wynalazców — a więc rzemieślników i robotników naszych. Inaczej też być nie może, skoro rzeczy wymagające ogromnej precyzji w wykonaniu powierzyć się musi rękom analfabetów lub prawie

<sup>17</sup> Tamże, s. 386–387.

<sup>18</sup> *Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Galicji*, „Głos” 1900, s. 10–11.

<sup>19</sup> *O przemyśle i stosunkach ekonomicznych w Galicji*, „Goniec Wielkopolski” 1900, nr 273 z 30 listopada, s. 2.

<sup>20</sup> *Ziemia polskie*, „Postęp” 1901, nr 208 z 11 września, s. 1.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> B. Gierszewska, *Libański Edmund*, [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich...*, s. 87.

<sup>23</sup> S. z., *Wiedza dla wszystkich: Uniwersytety ludowe w Galicji*, „Kraj” 1902, nr 6, s. 65.

analfabetów. Że wrodzonego sprytu a nawet pomysłowości naszym rzemieślnikom nie brakuje, to wiemy wszyscy, ale to dziś niestety nie wystarcza, koniecznie trzeba się jeszcze uczyć, a wtedy dopiero spryt da się wyzyskać w całej pełni<sup>24</sup>.

Działalność wędrownego prelegenta nie stanowiła jednak podstawy utrzymania Libańskiego, nadal prowadził biuro techniczne we Lwowie, a dochód z wykładów przeznaczal na cele oświatowe; np. w przytoczonym wyżej przykładzie z Sanoka — dla tamtejszego Sokoła i Towarzystwa Szkoły Ludowej po połowie<sup>25</sup>.

W lwowskim Polskim Towarzystwie Politechnicznym wygłosił wykłady: 20 czerwca 1901 r. *O różdżce*, 25 lutego 1903 r. *Opalanie ropą pieców i kuchen domowych*, 29 grudnia 1909 r. *Lot ptaka a lot człowieka*, a w oddziale w Przemyśle w 1912 r. dał prelekcję *Z dziedziny awiatyki*<sup>26</sup>.

W swej działalności popularyzatorskiej Libański nader chętnie wykorzystywał kino. Z początku objaśniał widzom filmy typu oświatowego, wyświetlane w pasażu Mikolascha we Lwowie. Potem zaczął zarządzać kinem „Teatr Elektryczny” Franciszka Józefa Oesera. Założył też, wraz z Józefem Jaskólskim, kino objazdowe. Wreszcie w 1908 r. uruchomił kino „Urania” w gmachu tzw. teatru skarbkowskiego we Lwowie, stając się na kilka lat jednym z poważniejszych we Lwowie przedsiębiorców kinowych<sup>27</sup>. Planował też budowę hipodromu i kina na tzw. placu powystawowym we Lwowie, wygrał nawet ogłoszony przez miasto konkurs, ale inwestycji nie zaczął; wykorzystywał natomiast plac powystawowy do celów... lotniczych.

W połowie pierwszego dziesięciolecia XX wieku Libański zafascynował się lotnictwem (wówczas używano określeń: „awiacja”, „awiatyka” i „awiatyzm”). W 1909 roku zorganizował we Lwowie towarzystwo „Awiata”. Wstąpiło do towarzystwa ponad 100 osób, na czele Wydziału stanął ks. Andrzej Lubomirski jako prezes. W porozumieniu z „Awiatą” powstała z inicjatywy hr. Maurycego Dzieduszyckiego, samego Libańskiego i inż. Karola Richtmana spółka udziałowa, celem urządzania wzlotów w Polsce<sup>28</sup>. Plany zakupu aeroplanów i urządzania w Galicji pokazów były wcale ambitne. Dziennikarz „Świata” przeprowadził we Lwowie wywiad z Edmundem Libańskim. Opisał go tak:

Przyjmuje mnie mężczyzna młody, lat około czterdziestu, żywy i zapałny, o cechach typowego entuzjasty. [...] Inż. Libański jest osobistością, znaną od wielu lat w całym kraju, a jego entuzjazm wykazał już od dawna zdolności twórcze. [...] Jest znakomitym

<sup>24</sup> *Wykłady*, „Gazeta Sanocka” 1907, nr 195, s. 3.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> *Księga Pamiątkowa: Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie 1877–1927*, Lwów 1927, s. 37, 40.

<sup>27</sup> Szerzej o działalności kinowej Edmunda Libańskiego zob. B. Gierszewska, *Kino i film we Lwowie do 1939 r.*, Kielce 2006, t. 2, *Edmund Libański (1862–1928)*..., s. 15–17.

<sup>28</sup> *Narodziny awiatyki polskiej*, „Świat” 1909, nr 52, s. 12–13.



popularyzatorem techniki nowoczesnej, a działalność swą w tym kierunku rozwija od wielu lat piórem i słowem. Jako prelegent, nie tylko zdobył sobie sławę, lecz wziął niebываły rekord, wygłaszając setki odczytów pod flagą lwowskiego Uniwersytetu ludowego imienia Mickiewicza<sup>29</sup>.

Libański zajął się także twórczością konstruktorską na niwie lotnictwa. Zaprojektował i zbudował dwa samoloty. Pierwszym był „Monobiplan”, pokazywany na I Wystawie Awiacyjnej we Lwowie w 1910 roku, drugim „Jaskółka”. Próby tego drugiego samolotu prowadzone były w 1911 roku — z sukcesem — na lotnisku Wiener-Neustadt. Konstrukcja pozostała jednak prototypem.

Na przełomie 1909 i 1910 r. Libański znów udał się do Paryża, który w tym czasie był prawdziwą Mekką dla pasjonatów lotnictwa. Jednak zajmował się nie tylko lotnictwem, nadsyłał korespondencje do polskiej prasy na różne tematy, np. o tzw. letnich emigrantach, czyli robotnikach sezonowych, we Francji i w Niemczech<sup>30</sup>. W ogóle na łamach prasy codziennej publikował dużo, zarówno krótszych notatek o najnowszych osiągnięciach ludzkiej wynalazczości, jak i teksty na tematy społeczne. Zbadanie tej publicystyki Libańskiego wymaga jeszcze obszernych kwerend. Co ciekawe, jego działalność prasowa doprowadziła też do próby... zamachu na jego życie. Było to w ostatnim dniu maja 1902 roku, a dramatyczna scena rozegrała się na progu redakcji lwowskiego „Słowa Polskiego”. Do wchodzącego do redakcji Libańskiego nerwowo chora kobieta oddała strzał z bliska; co zaskakujące, kula uwięzła w odzieży, lekko tylko raniąc inżyniera<sup>31</sup>.

Obszerniejsze teksty popularyzatorskie Libańskiego ukazywały się na łamach krakowskich kalendarzy dla ludu: „Gospodarza” i „Polaka”, np. *Nowoczesna gospodarka* („Gospodarz” 1903), *O najnowszych zdumiewających wynalazkach* („Polak” 1903), *Machina parowa — lokomotywa i jej twórca Jerzy Stefnson* („Polak” 1904), *Rozwój komunikacji* („Gospodarz” 1904)<sup>32</sup>.

Interesował się Libański również usprawnieniami pracy na roli, np. w „Przeglądzie Technicznym” w 1904 r. opublikował artykuł *Nowy system kartoflarki (kopaczki kartofli)*.

Mało znanym i zapomnianym fragmentem działalności Edmunda Libańskiego jest wydawanie przez niego w latach 1903–1910 czasopisma „Przemysłowiec”<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Tamże, s. 13.

<sup>30</sup> E. Libański, *Emigranci letni*, „Gazeta Częstochowska” 1910, nr 6, s. 1.

<sup>31</sup> *Strzał obłąkanej do inżyniera Libańskiego*, „Słowo Polskie” 1902, nr 262, s. 1.

<sup>32</sup> Podaję za: A. Lubczyńska, *Popularyzacja wiedzy na łamach niektórych kalendarzy dla ludu wydawanych w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2012, t. 4/15, z. 1, s. 59.

<sup>33</sup> Nawet w biografii Libańskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym* okres ukazywania się „Przemysłowca” jest skrócony do lat jedynie 1903–1905.



„Przemysłowiec” określał się w podtytule jako *tygodnik popularny dla spraw techniki i przemysłu*. Tygodnik ukazywał się w każdą sobotę rano, później jako dwutygodnik — 1. i 15. każdego miesiąca. Był rozpowszechniany początkowo w Galicji i w Królestwie, później posiadał już debiet prasowy we wszystkich trzech zaborach<sup>34</sup>. Reklama głosiła:

„Przemysłowiec” jest pismem popularnym dla wszystkich — podaje bogatą postępową treść z różnorodnych działów rozwoju techniki i przemysłu, prowadzi stały dział wynalazków i patentów; w „Przemysłowcu” znajdzie czytelnik obszerny dział informacyjny, pouczenia i przepisy dotyczące technicznej strony różnorodnych gałęzi przemysłów fabrycznych i rękodziel<sup>35</sup>.

Pierwszy numer „Przemysłowca” został wydany 3 października 1903 r.<sup>36</sup> Jako redaktor naczelny pod ozdobną, drzeworytniczą winiętą wymieniony był inżynier cywilny Edmund Libański. *Program*, rozpoczynający numer, zapowiadał, że „Przemysłowiec”

stać będzie na straży przemysłu krajowego: 1) będzie informować o produkcji kraju we wszystkich gałęziach przemysłu rodzimego; 2) będzie podawał źródła nabycia towarów, które co do dobroci i taniości nie tylko nie ustępują, ale i przewyższają import zagraniczny; 3) będzie wskazywał producentom odpowiednie rynki zbytu; 4) będzie podawał wiadomości o materiałach surowych kopalnianych i innych nadających się do przeróbki fabrycznej; 5) staraniem jego będzie popularyzowanie wiedzy technicznej w zastosowaniu do potrzeb praktycznych; 6) będzie informował o postępie w danych gałęziach produkcji. W ten sposób „Przemysłowiec” będzie łącznikiem między producentami i konsumentami, a poprze skutecznie wszelkie usiłowania prywatne dotyczące akcji przemysłowej, zakładania fabryk i warsztatów, dostarczania płodów surowych i eksportu tychże.

W tym programie zapowiadano także, że „Przemysłowiec” zajmie się ważnymi sprawami społecznymi, na pierwszym miejscu wymieniając produkcyjną pracę kobiet, a dalej — przemysł domowy i rękodzielniczy<sup>37</sup>.

Za Komitet Wydawniczy pod programem byli podpisani: architekt Hipolit Śliwiński, budowniczy miejski, architekt Józef Sosnowski, magister farmacji Br.[onisław] Koskowski, dyrektor fabryki „Tlen”, architekt Alfred Zachariewicz,

<sup>34</sup> *Do naszych Czytelników*, „Przemysłowiec” 1907, nr 1 (170) s. 1.

<sup>35</sup> Reklama „Przemysłowca” w miesięczniku „Architekt”, 1907, z. 12, III strona okładki.

<sup>36</sup> Od tej daty redakcja „Przemysłowca” liczyła pełne roczniki swego wydawnictwa; co powoduje obecnie różnice w opisach katalogowych tomów i roczników w różnych bibliotekach. Początkowe roczniki opisywane są jako R. 1: 1903/1904, R. 2: 1904/1905 itd. Być może skutkiem tego pojawia się w niektórych opisach rocznik 1911 jako ostatni — zob. dalej.

<sup>37</sup> *Program*, „Przemysłowiec” R. I 1903/1904, nr 1 z 3.10.1903, s. 1.

budowniczy miejski, Adam Roszkowski inżynier budowy maszyn i Michał Finkelstein, inżynier.

Prócz programu, w pierwszym numerze ukazała się też krótka informacja zatytułowana *Czego chcemy*. Redakcja pisała:

Od szeregu lat czekamy, czekamy i spodziewamy się cudu od najrozmaitszych zjazdów, uchwał tych zjazdów, zawiązanych towarzystw... „O własnych siłach”, „Liga przemysłowa” itp. czas mija, nędza rośnie, żywsze jednostki rwą się do pracy wśród ogólnej apatii. [...] Słyszymy już pytanie! — Więc za pomocą pisma chcecie ruszyć apatyczny nastrój przemysłowy w Galicyi? — Tak! — odpowiadamy — chcemy spróbować — są przecież ludzie, którzy rwą się w rozrzuconych usiłowaniach, chcielibyśmy ich skupić; są ludzie, którzy pytają, gdzie i jak zabrać się można do pracy? zużytkować bogactwa płodów surowych, siły przyrodzone — i z nikąd nie mogą otrzymać porady. Chcemy więc służyć im i wskazówkami i informacją fachową! [...] Chcemy więc zaznajomić cały ogół z produkcją krajową zasługującą na miano racjonalnego przemysłu, bo używamy za rzecz niezmiernie szkodliwą wyzyskanie hasel patryotycznych dla lichego towaru. Dalej chcemy by wzmocniła się inicjatywa dla skupiania produkcji przemysłu drobnego w silne zdolne do konkurencji związki<sup>38</sup>.

Co ciekawe, tego samego dnia ukazał się w Poznaniu pierwszy numer pisma o takim samym tytule i podobnym podtytule. Poznański „Przemysłowiec: Tygodnik dla polskiego rzemiosła, przemysłu i handlu” wychodził w latach 1903–1911 i wydawany był nakładem Związku Towarzystw Przemysłowych pod redakcją Idziego Światły, wznowiono go jeszcze w okresie międzywojennym (1933–1934). Na podstawie ogólnego oglądu czasopisma poznańskie i lwowskie nie wydają się ze sobą w żaden sposób związane, ich jednoczesne ukazanie się wymaga jednak zastanowienia<sup>39</sup>.

W pierwszym numerze lwowskiego „Przemysłowca” znalazł się tekst Libańskiego *Ze świata postępu, techniki i przemysłu* — odtąd był on stałą rubryką tygodnika; ponadto zamieszczono artykuły nt. samopomocy przemysłowej (inż. A. Roszkowski), przemysłu naftowego (inż. Klaudiusz Angermann), ogniotrwałych budowli przemysłowych (inż. Michał Finkelstein), suszenia drewna (inż. Bronin) i przemysłu domowego (dr Felicja Nossig), kronikę techniczną i przemysłową, drobne wiadomości w dziale „Rozmaitości”, informacje o konkursach i ogłoszenia firm krajowych. Najprawdopodobniej pióra Libańskiego była także *Pogadanka przemysłowa*, sygnowana „Edin”. Numer miał 8 stron, został wydrukowany w drukarni „Udziałowej” we Lwowie, przy ul. Lindego 8. Redakcja natomiast mieściła się przy Kopernika 19, zaś prenumeratę i ogłoszenia obsługiwało Biuro dzienników Sokołowskiego w Pasażu Hausmana. Od 1 grudnia 1903 r. przeniosła się tam również redakcja, w oknach

<sup>38</sup> *Czego chcemy*, „Przemysłowiec” T. 1 1903/1904, nr 1, s. 2.

<sup>39</sup> Możliwe też, że podawanie R. 1911 jako ostatniego dla lwowskiego „Przemysłowca” jest wynikiem połączenia opisów tych dwóch tytułów.

wystawowych urządzając wystawę nadsyłanych próbek wyrobów krajowych, ale tylko na chwilę; w początkach 1904 r. redakcja przeniosła się ponownie, tym razem na Akademicką 26. Zrezygowano też z wyłącznych usług Biura dzienników Sokołowskiego; informowano, że prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz administracja własna „Przemysłowca”. Prenumerata miesięczna kosztowała 1 koronę 20 halerzy, kwartalna — 3 korony 50 halerzy.

Wkrótce po starcie tygodnik zaczął publikację list krajowych producentów przemysłowych, czegoś w rodzaju książki adresowej większych i mniejszych wytwórców, i kontynuował tę listę przez kilkanaście numerów pod nagłówkiem *Co i gdzie wyrabia się w kraju?* Zamieszczano też coraz więcej reklam. Redakcja wzywała czytelników, aby nadsyłali „jak najliczniej informacje i wiadomości dotyczące spraw technicznych, przemysłowych i handlowych w miejscu i okolicy zamieszkania”<sup>40</sup>. Z reguły w każdym numerze znajdowały się teksty na tematy ściśle techniczne oraz artykuły poświęcone problematyce gospodarczej i społecznej; Libański zgodnie ze swym publicystycznym temperamentem pisał o postępie technicznym, poruszając przeróżne tematy — od górskich kolejek linowych, poprzez zagadnienie perpetuum mobile po rozwój wojennej techniki morskiej. Zamieszczano informacje o wolnych posadach dla techników. Specyficzną formą było podawanie informacji technicznych w pytaniach i odpowiedziach, najwyraźniej obliczone dla mniej wyrobionego czytelnika. „Przemysłowiec” uplasował się na rynku prasowym gdzieś pomiędzy ściśle technicznymi periodykami, jak „Przegląd Techniczny” czy „Czasopismo Techniczne”, a prasą o tematyce społeczno-gospodarczej. O ile można oceniać z enuncjacji redakcji i przyrostu ogłoszeń, początkowo pismo zyskało dość spore powodzenie. Wzrosła objętość numerów, z początkowych 8 do 12, następnie 16, a nawet u szczytu powodzenia 20 stron. Od numeru 20. z 13 lutego 1904 „zastępstwo na Królestwo” prowadziła Księgarnia E. Wende i Sp. w Warszawie.

Treść „Przemysłowca” podzielona była na stałe rubryki, mające przez cały okres istnienia pisma dość niezmienny układ: „Sprawy przemysłowe”, „Z przemysłu Królestwa”, „Ruch przemysłowo-handlowy”, „Sprawy techniczne”, „Wynalazki i konkursy”, „Pouczenia i przepisy”, „Przemysł artystyczny”, „Pytania i odpowiedzi”, „Głosy z kraju”, „Z różnych dziedzin”, „Sprawy kobiece”, „Kronika techniczno-przemysłowa”, „Bibliografia” i „Korespondencja redakcji”. Czasem pojawiała się rubryka „Wakują posady”. W roczniku II pojawił się obszerny „Dział literacko-artystyczny”, zanikł jednak w maju 1905 roku<sup>41</sup>. Zainteresowanie esperanto zaowocowało kilkoma publikacjami, m.in. artykułem Karola Hofmanna *Język esperanto w handlu*

<sup>40</sup> *Od Redakcji*, „Przemysłowiec” T. 1 1903/1904, nr 3, s. 1.

<sup>41</sup> W ramach tego działu ukazała się m.in. recenzja z wystawienia „Tkaczy” w teatrze lwowskim, pióra dra Roberta Nidusa, „Przemysłowiec” 1904, nr 10 (62), s. 16–17.

*i przemysłe*<sup>42</sup>, a w 1906 r. utworzeniem rubryki „Esperanto”. Przejściowo w latach 1909–1910 istniała rubryka „Sprawy naftowe”.

Warta uwagi jest rubryka „Sprawy kobiece”. Od początku istnienia „Przemysłowca” na łamach stale ukazywały się artykuły poświęcone problemom aktywizacji zawodowej i wykształceniu kobiet. Pisały na te tematy Kazimiera Bujwidowa<sup>43</sup>, Zofia Daszyńska-Golińska, Paulina Kuczalska-Reinschmit, Izabela Moszczeńska, dr Felicja Nossig. Zofia Daszyńska-Golińska pisała nie tylko o sprawach kobiecych, ale także np. o samodzielności ekonomicznej ziem polskich<sup>44</sup>.

Stała rubryka Libańskiego, zamieszczana w każdym numerze u dołu dwóch do pięciu środkowych stron, nosiła początkowo tytuł „Ze świata postępu, techniki i przemysłu”, a od 1907 roku — „Z postępów techniki i przemysłu”. Czasem miała formę felietonu, czasem obszernego ilustrowanego wykładu, niekiedy ciągnącego się przez kilkanaście numerów.

Dla rozszerzenia wiadomości o sprawach przemysłowych i rzemieślniczych w Królestwie, zawarliśmy układ z Wydawnictwem „Gazety Rzemieślniczej” w Warszawie i każdy prenumerator „Przemysłowca” może otrzymywać „Gazetę Rzemieślniczą” po zmniejszonej cenie 1 rubla kwartalnie

— informowała redakcja w marcu 1904 roku<sup>45</sup>. Na łamach „Gazety Rzemieślniczej” przez cały 1904 rok ukazywały się zaproszenia do prenumeraty „Przemysłowca”.

W 1904 roku jury wystawy metalowej w Krakowie przyznało tygodnikowi „Przemysłowiec” medal brązowy. Drugi rok istnienia pisma (1904/1905) był chyba apogeum powodzenia. Objętość numerów dochodziła do 20 stron, drukowano wiele informacji o wydarzeniach bieżących, jak i oryginalne artykuły techniczne i gospodarcze, pojawiały się liczne ilustracje. Edmund Libański figuruje w tym okresie jako redaktor naczelny i odpowiedzialny, a jako wydawca w stopce podawana jest Spółka techników polskich.

Pogorszenie koniunktury dla pisma musiało dać się odczuć już u schyłku 1905 roku, bo w apel od Redakcji do czytelników wkrada się ton gorczy:

Czyżby w naszym kraju pismo popularnie redagowane, nie ulegające żadnym wpływom interesów tych lub owych grup, instytucji czy stronnictw, pismo niezależne mające na oku ekonomiczne dobro całości, dobro ogółu, pismo informujące i pouczające o prawdziwym stanie ważnych spraw przemysłu i techniki miało być zbyteczne?<sup>46</sup>

<sup>42</sup> K. Hofmann, *Język esperanto w handlu i przemyśle*, „Przemysłowiec” 1905, nr 12 i 13.

<sup>43</sup> Zamieszczono przedruk ze zbioru rozpraw *Głos kobiet w kwestyi kobiecej*, Kraków 1904.

<sup>44</sup> Z. Daszyńska-Golińska, *Utopia najbliższej przyszłości*, „Przemysłowiec” 1907, nry 15–19, s. 1.

<sup>45</sup> *Od Redakcji*, „Przemysłowiec” T. I 1903/1904, nr 26 z 26 marca 1904, s. 1.

<sup>46</sup> *Od Redakcji*, „Przemysłowiec” R. III 1905/1906, nr 14 (118), s. 1.

Pomimo trudności pismo ukazywało się nadal regularnie; sporadycznie jedynie wydając numery podwójne. „Przemysłowiec” zamieszczał wiele reklam, które teoretycznie przynosiły dochód, niewykluczone jednak, że część z nich drukowana była w czasopismach na zasadzie wzajemności. Wśród reklam w „Przemysłowcu” zwraca uwagę stosunkowo wiele ogłoszeń innych czasopism. „Przemysłowiec” także reklamował się intensywnie, np. w warszawskim „Świecie Kobiectm” (!)<sup>47</sup>.

„Dzieląc swój czas między pracę zawodową i społeczną, potrafi inż. Libański, walcząc z ogromnymi trudnościami, utrzymać w Galicyi jedyne pismo, poświęcone idei odrodzenia ekonomicznego kraju przez przemysł”<sup>48</sup> — pisał dziennikarz „Świata”, przeprowadzający z Libańskim wywiad w 1909 roku.

Jednak w 1908 roku widać było już poważne kłopoty z utrzymaniem regularności edycji „Przemysłowca”, łączono numery, redakcja pisała o „ciężkich czasach”<sup>49</sup>. W 1909 roku pismo stało się faktycznie dwutygodnikiem, przez jakiś czas jako siedziba redakcji wskazywany jest adres Obertyńska 8, czyli mieszkanie inż. Libańskiego. W 1910 r. „Przemysłowiec” jeszcze na trochę okrzepł jako dwutygodnik. Jako wydawca wymieniany był wówczas Edmund Libański wraz z J. Pierścińskim, radykalnie zmniejszono format i objętość. Redakcja mieściła się już przy ul. Obozowej 6 we Lwowie, a drukowano pismo w „Drukarni Polskiej” (Chorążczyzny 31). Ósmy rocznik „Przemysłowca”, opisywany niekiedy jako 1910/1911 jest ostatnim ukazującym się czasopismem<sup>50</sup>.

Edmund Libański był redaktorem naczelnym, odpowiedzialnym, prawdopodobnie faktycznym wydawcą (jako taki występuje dopiero u schyłku istnienia „Przemysłowca”) i niewątpliwie osobiście autorem wielu tekstów w czasopiśmie<sup>51</sup>. To ostatnie nie jest łatwe do wykazania, gdyż wiele tekstów w tygodniku nie jest w ogóle sygnowanych. Dość szerokie przedstawienie tutaj postaci Edmunda Libańskiego i jego różnorodnej działalności pozwala pokazać, że w istocie eklektyzm „Przemysłowca” był odbiciem wszechstronnych zainteresowań, pasji i poglądów politycznych redaktora naczelnego i wydawcy. Łamy „Przemysłowca” odzwierciedlają w znacznym stopniu ewolucję zainteresowań Libańskiego problemami społecznymi i techniką. Zwłaszcza wyraźnie widoczne jest to w odniesieniu do lotniczej pasji Libańskiego. Początkowo o wzlotach balonów i wyczynach lotniczych, np. Santos-Dumonta, ukazywały się tylko sporadycznie krótkie notki w części informacyjnej, nie liczniejsze od wiadomości na inne tematy. O podboju atmosfery zaczął Libański pisać w „Przemysłowcu”

<sup>47</sup> „Świat Kobiectm” 1906, nr 12, s. 136 — reklama „Przemysłowca” zajmuje pół strony.

<sup>48</sup> *Narodziny awiatyki polskiej*, „Świat” 1909, nr 52 s. 12–13.

<sup>49</sup> *Do Czytelników!*, „Przemysłowiec” 1908, nr 11–12 (226–227), z 19 września, s. 1.

<sup>50</sup> Ostatni odnaleziony numer „Przemysłowca” to 25 (250) z 15 grudnia 1910 r. W bazach Biblioteki Narodowej wymieniony jest jako R. 9:1911.

<sup>51</sup> Gdy w 1906 roku inż. Libański wyjechał na kurację, zastępował go w redakcji inż. Bronisław Biegeleisen, prawdopodobnie tylko w jednym numerze. „Przemysłowiec” 1906, nr 44 (148) z 28 lipca, s. 1.

już w końcu 1904 roku. Cykl pod tytułem *Podbój atmosfery* ukazywał się do nr 38 (90) z 17 czerwca 1905 r. Później wzmianek i notatek o lotnictwie przybywało. Kiedy w 1909 r. we Lwowie powstało z inicjatywy Libańskiego Towarzystwo „Awiata”, na łamach „Przemysłowca” ukazał się, prócz krótkiej informacji, także i obszerny artykuł o zebraniu założycielskim, a obok — rysunki konstrukcji aeroplanów. W 1910 roku wprowadzono stałą, niekiedy bardzo obszerną, rubrykę „Awiatyka”. Jednocześnie jednak można przypuszczać, że zaangażowanie Libańskiego w konstruowanie samolotów i organizowanie ruchu lotniczego w Galicji odciągało go od redagowania pisma, a może i pochłaniało fundusze.

Prócz materiałów, które można by określić zbiorowo jako „popularno-techniczne”, „Przemysłowiec” zamieszczał często artykuły na tematy społeczne powiązane z rozwojem techniki i przemysłu. Tu tylko krótki cytat z jednego z takich tekstów:

kraj nasz żył w zastoju i dopiero w ostatnich latach obudził się z letargu. Zrozumieliśmy wreszcie, że siła i kulturalny byt naszego kraju leży w rozwoju ekonomiczno-przemysłowym i że zamiast wywozić ludzi za morze, a pieniądze do zachodnich krajów, możemy nie tylko ludzi oraz pieniądze zatrzymać dla siebie, lecz też podnieść ogólny dobrobyt ludności<sup>52</sup>.

Autor tego artykułu wstępnego, zapewne sam Libański, wskazywał kierunki uprzemysłowienia, proponował wykorzystanie siły rzek górskich, ale też podkreślał potrzebę pomnożenia szkół zawodowych.

Nakładem redakcji „Przemysłowca” wydawał Libański swoje popularyzatorskie broszury w serii zatytułowanej „Ze świata postępu techniki i przemysłu”. Tomik pierwszy *Z postępów techniki wojennej*<sup>53</sup> przedstawiał najnowsze wynalazki z dziedziny opancerzenia, artylerii i budowy okrętów wojennych. Tomik drugi zatytułowany był *Technika w boju o światło*<sup>54</sup>. W 1905 r. ukazał się tomik *Podbój atmosfery*<sup>55</sup>. Wydany w 1906 roku tomik nosił tytuł *W krainie szkła i jedwabiu*<sup>56</sup>, zaś kolejny, w 1907 roku, *Nafta i nafcjarze*<sup>57</sup>.

<sup>52</sup> e l., *Jak ruszymy naprzód?...* „Przemysłowiec” 1909, nr 3 (232), s. 1.

<sup>53</sup> *Ze świata postępu, techniki i przemysłu (Szkice popularne). T. I: Z postępów techniki wojennej. Rozwój marynarki — Pancierz i działło — Genialny pocisk Whitehada — Statki podwodne*, Lwów 1904, nakładem Redakcji „Przemysłowca”.

<sup>54</sup> *Ze świata postępu, techniki i przemysłu (Szkice popularne). T. II: Technika w boju o światło*, Lwów 1904, nakładem Redakcji „Przemysłowca”.

<sup>55</sup> *Ze świata postępu, techniki i przemysłu (Szkice popularne) T. III: Podbój atmosfery. (Lot — Balony — Balon sterowany — Machiny latające)*, Lwów 1905, nakładem Redakcji „Przemysłowca”.

<sup>56</sup> *Ze świata postępu, techniki i przemysłu (Szkice popularne) T. IV: W krainie szkła i jedwabiu*, Lwów 1906, nakładem Redakcji „Przemysłowca”.

<sup>57</sup> *Ze świata postępu, techniki i przemysłu (Ilustrowane szkice popularne): T. VI Nafta i nafcjarze*, Lwów 1907. Istnieją liczne rozbieżności w opisach bibliograficznych popularyzatorskich tomików wydawanych przez Libańskiego. Sam wydawca nie traktował chyba kolejności i serii zbyt rygorystycznie. W „Przemysłowcu” nr 2 z 15 stycznia 1910 r., s. 13 wymieniona jest następująca kolejność



W czasie I wojny światowej Edmund Libański służył w armii austro-węgierskiej, a w latach 1918–1922 w wojsku polskim, w 6. Pułku Saperów z Przemyśla. Brał udział w walkach o Lwów. Odszedł do rezerwy w stopniu majora<sup>58</sup>. Po wojnie był nauczycielem w Szkole Przemysłowej we Lwowie oraz powrócił do prowadzenia swego biura technicznego.

W czasie wojny Edmund Libański stracił siedemnastoletniego syna. Młody Adam Mściśław Libański, urodzony w 1899 r. syn inżyniera Libańskiego i jego drugiej żony, Wiktorii, uczeń, zgłosił się jako ochotnik w Piotrkowie do Legionów. Zginął jako starszy szeregowy 5 Pułku Piechoty Legionów pod Kostiuchnówką, 5 lipca 1916 r. W 1922 r. otrzymał pośmiertnie *Virtuti Militari*<sup>59</sup>.

Po pierwszej wojnie światowej, wojnie polsko-bolszewickiej i walkach o Lwów Edmund Libański kontynuował swoją działalność popularyzatorską i odczytową. W Towarzystwie Politechnicznym, którego został członkiem, wygłosił wykład o *Teorii barw prof. Ostwalda* (2 kwietnia 1924)<sup>60</sup>. Jeździł też po prowincji z licznymi prelekcjami.

Do wydawania czasopisma jednak nie powrócił. Obok techniki pasjonował się też metapsychologią i spirytyzmem. Stał się również pionierem radia we Lwowie, zakładając we Lwowie „Radioklub”<sup>61</sup>. W 1922 r. wydał broszurę *Tajemnice zjawisk spirytystycznych w świetle badań naukowych*, w której na 150 stronach objaśniał, że „dla wytłumaczenia zjawisk fizykalnych hipoteza spirytystyczna jest nie tylko zbędna, ale wprost uniemożliwia poznanie prawdy tych objawów”<sup>62</sup>. W tym samym roku ukazała się druga jego książeczka, *Sprawa różdżki czarodziejskiej*<sup>63</sup>. W 1924 r. na łamach lipskiego „Psychische Studien” opublikował obszerny artykuł *Die telekinetischen Erscheinungen im Lichte der modernen Atomtheorie*<sup>64</sup>.

---

*ilustrowanych szkiców popularnych przez inż. E. Libańskiego „Ze świata postępu techniki i przemysłu”:* T. I: *Z postępów techniki wojennej*, T. II: *Technika w boju o światło*, T. III: *Nafta i nafciarze*, T. IV: *W krainie szkła i jedwabiu*, T. V: „*Perpetuum Mobile*”, T. VI: *Upadek miast i mieszczaństwa*. Nie zgadza się to z kolejnością edycji. Natomiast nieco wcześniej, w reklamie zamieszczonej w numerze 3 „Przemysłowca” z 1909 roku, tomik *Upadek miast i mieszczaństwa* przypisany jest do serii „Szkice z dziejów cywilizacji”, która obejmuje jeszcze trzy publikacje: *Jak żyły i rządziły się ludy starożytne; Egipt oraz Babilon*.

<sup>58</sup> *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923, s. 885, 914. Dziękuję za informację p. Jackowi Zurawskiemu.

<sup>59</sup> *Dla Ciebie Polsko! Adam Mściśław Libański*, „Panteon Polski” 1927, nr 33, s. 10–11.

<sup>60</sup> *Księga Pamiątkowa: Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie 1877–1927*, Lwów 1927, s. 37.

<sup>61</sup> *Pierwszy Radioklub we Lwowie*, „Kurier Lwowski” 1925, nr 3, s. 5.

<sup>62</sup> Edmund Libański, *Do czytających!* [w:] *Tajemnice zjawisk spirytystycznych w świetle badań naukowych*, s. 7.

<sup>63</sup> *Tenże*, *Sprawa różdżki czarodziejskiej*, Lwów 1922.

<sup>64</sup> *Tenże*, *Die telekinetischen Erscheinungen im Lichte der modernen Atomtheorie*, „Psychische Studien” LI:1924.



Warto nadmienić, że Edmund Libański był też autorem pierwszych zdjęć lotniczych Lwowa, wykonanych w 1910 roku w czasie przelotu balonem. Fotografowanie miasta z powietrza powtórzył w 1928 roku, już z samolotu.

Edmund Libański zmarł nagle 10 maja 1928 r. w Brześciu nad Bugiem. Przybył do tego miasta, aby wygłosić kolejną ze swych prelekcji. Sprowadzeniem zwłok inżyniera do Lwowa zajął się Komitet Obywatelski, uroczysty pogrzeb zorganizowano blisko rok po śmierci, w niedzielę 14 kwietnia 1929 roku<sup>65</sup>. Został pochowany na Cmentarzu Obrońców Lwowa.

W „Wielkim Ilustrowanym Kalendarzu Powszechnym” Kaspra Wojnara na rok 1929 — już po śmierci Libańskiego — ukazały się jego wykłady: *Słynni wynalazcy z robotników* oraz popularny wykład z astronomii *Tajemnice ziemi i nieba*.

Niektóre z jego wykładów i broszur były wznawiane jeszcze w kilka lat po jego śmierci, np. w 1936 r. „Rój” wznowił *Na szczyt świata! Wyprawy na Ewerest*.

Jak się wydaje, warto bliżej opisać działalność i dorobek popularyzatorski Edmunda Libańskiego, człowieka pasji, którą pragnął dzielić się z innymi; nieustrudzonego wędrownego prelegenta, entuzjasty nowoczesnej techniki. Szerszego zbadania wymaga niewątpliwie działalność publicystyczna Libańskiego na łamach kilku dzienników i czasopism. Czasopismo „Przemysłowiec” zaś to nie tylko ważny rozdział w dorobku Libańskiego, ale ciekawy fragment lwowskiego rynku prasowego przez pierwszą wojnę światową. Może też być wartościowym źródłem dla historyków galicyjskiego przemysłu.

## Bibliografia

- Dla Ciebie Polsko! Adam Mściśław Libański*, „Panteon Polski” 1927, nr 33, s. 10–11.
- Gierszewska B., *Edmund Libański (1862–1928) — działacz społeczny i popularyzator nowoczesności we Lwowie*, [w:] *Znani i nieznanymi międzywojennego Lwowa*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2007.
- Gierszewska B., *Inżynier Edmund Libański — popularyzator nauki i techniki we Lwowie w początkach XX wieku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2004, z. 2, s. 53–68.
- Gierszewska B., *Kino i film we Lwowie do 1939 r.*, Kielce 2006.
- Gierszewska B., *Libański Edmund*, [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich*, tom 18, Warszawa 2007, s. 86–88.
- Księga Pamiątkowa: Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie 1877–1927*, Lwów 1927.

<sup>65</sup> *Pogrzeb śp. Edmunda Libańskiego*, „Dziennik Ludowy” 1929, nr 85, s. 7; nr 89, s. 4.

- Kucharzewski F., *Piśmiennictwo techniczne polskie*, cz. II, „Przegląd Techniczny” 1911, nr 14, s. 180.
- Lewicki K., *Libański Edmund*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, T. XVII, s. 273–274.
- Libański E., *Co to jest Uniwersytet Ludowy*, Lwów 1899.
- Libański E., *Die telekinetischen Erscheinungen im Lichte der modernen Atomtheorie*, „Psychische Studien” LI:1924.
- Libański E., *Emigranci letni*, „Gazeta Częstochowska” 1910, nr 6, s. 1.
- Libański E., *Mierzenie napięć mostów żelaznych*, „Czasopismo Techniczne” 1892, nr 8.
- Libański E., *Postępy żeglugi*, „Czasopismo Techniczne” 1897, nr 13.
- Libański E., *Sprawa różdżki czarodziejskiej*, Lwów 1922.
- Libański E., *Technika wobec kwestyj społecznych*, odczyt wygłoszony na Zjeździe Techników Polskich, Lwów 1894.
- Libański E., *W katordze: jeden akt martyrologii*, Lwów 1904.
- Libański E., *W małżeńskiej klatce: komedia w 3 aktach*, Lwów 1906.
- Lubczyńska A., *Popularyzacja wiedzy na łamach niektórych kalendarzy dla ludu wydawanych w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2012, t. 4/15, z. 1, s. 52.
- Maliszewski T., *Dziewięćdziesięciolecie powstania uniwersytetu ludowego w Dalkach*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2011, nr 27.
- Narodziny awiatyki polskiej*, „Świat” 1909, nr 52, s. 12–13.
- Pierwszy Radioklub we Lwowie*, „Kurier Lwowski” 1925, nr 3, s. 5.
- Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923.
- Strzał obłąkanej do inżyniera Libańskiego*, „Słowo Polskie” 1902, nr 262, s. 1.
- Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Galicji*, „Głos” 1900, s. 10–11.
- Wiater P., *Pierwsze polskie wydanie „Tkaczy” Gerharta Hauptmanna*, [http://www.domhauptmannow.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=36:pierwsze-polskie-wydanie-tkaczy-gerharta-hauptmanna&catid=10:artykuly&Itemid=17](http://www.domhauptmannow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=36:pierwsze-polskie-wydanie-tkaczy-gerharta-hauptmanna&catid=10:artykuly&Itemid=17) w odczycie z 14 listopada 2010 r.
- Wickowski J., *Lwów, jego rozwój i stan kulturalny oraz Przewodnik po mieście*, Lwów 1907.